



18 listopada w auli Centrum Dialogu im. Jana Pawła II w Toruniu odbyło się spotkanie z Januszem Niemcem, synem żołnierza wyklętego majora Antoniego Żubryda. Janusz Niemiec był najmłodszym więźniem politycznym PRL-u.

Janusz Niemiec przedstawił historię życia swojego ojca oraz swoich dramatycznych przeżyć. Jego historia była bardzo poruszająca. Ojca nie znał prawie w ogóle. Matka dołączyła do ojca w oddziałach partyzanckich. Mały Janusz został pod opieką babci.

Janusz Niemiec został aresztowany po raz pierwszy w wieku 4 lat. Wraz z nim została uwięziona jego babcia. Zamknięto ich w celi licząc na to, że jego ojciec Antoni Żubryd podda się. Tymczasem A. Żubryd zaatakował inny komisariat i zagroził, że rozstrzela funkcjonariuszy jeśli UB nie zwolni jego syna. UB się ugięło i zwolniło 4-letniego Januszka.

Po raz drugi Janusz zostaje aresztowany w 1946 r. w wieku 5 lat. Został oskarżony o współpracę z bandą Żubryda. Osadzono go na bloku męskim w Rzeszowie, gdzie przebywał przez 6 miesięcy, z czego przez kilka tygodni bez możliwości opuszczania celi. - Z więzienia nie pamiętam zbyt wiele – mówi Janusz Niemiec. - Pamiętam smród fekaliów i strzały. Jak dowożono kolejnych aresztowanych, więźniowie podbiegali do okien zobaczyć, kto przyjechał. Puszczano wtedy serię po budynku, żeby się cofnęli. Po paru tygodniach w celi komendant pozwolił mi jeździć po dziedzińcu na hulajnodze – opowiada.

Po zamordowaniu jego rodziców został umieszczony w sierocińcu. Nie pozwolono, by wychowywała go babcia. Pewnego dnia jego ciotka Stefania Niemiec, siostra jego matki wydostała go z sierocińca. - Nie wiem w jaki sposób ciotka mnie stamtąd wykradła – mówi Janusz Niemiec. - Dzięki temu najprawdopodobniej uchroniła mnie przed śmiercią – dodaje. Został adoptowany i zmieniono mu nazwisko na Niemiec. Opowiadał, że nazwisko Żubryd i historia rodzinna była tematem tabu. Wszystko po to, by ochronić małego Janusza przed

śmiercią, ponieważ UB rozpoczęło poszukiwania i wydało nakaz zlikwidowania Janusza.

Na spotkaniu Janusz Niemiec ze szczegółami opowiedział o kontaktach z oprawcą swoich rodziców. Ze wzruszeniem zaprezentował list, który otrzymał od Jerzego V., oprawcy swojego ojca. Zaprezentowano także film dokumentalny o losach Janusza Niemca. Historia Janusza Niemca została opisana przez Kajetana Rajskiego w książce „Wilczęta”. Książkę można było nabyć podczas spotkania.

Organizatorem spotkania była organizacja pozarządowa „Lex Lupus” we współpracy z Centrum Dialogu im. Jana Pawła II w Toruniu.

Relacja za stroną www.diecezja-torun.pl